



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(101)

05/2013 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Boże daj, Boże daj, aby wiecznie trwał nam maj!

Spis treści:

- *Maj 2013 – felieton*str.3
- *„O przejściu ze starego do nowego roku”*str.8
- *Jak zrobić „coś” z „niczego”*str.14
- *11.02.2013r. Światowy Dzień Chorego*.....str.17
- *O wyjściu z „depresji” i „syndromie „Benedykta”*str.23
- *Witryna poetycka*str.28

Koleżance

Agnieszce Płonka

- od lat współpracującej z Redakcją przy składzie „Przewodnika” –

Gratulacje oraz najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności z okazji urodzin dziecka **Adresatce,**
jak i **Synkowi**

składa

Redakcja oraz najwierniejsi Czytelnicy naszego pisma

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku **Niewidomych**

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: “Zygflor” - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Kazimierz Bacewicz

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Maj

- to piąty miesiąc w roku, ma 31 dni, a w naszej szerokości geograficznej jest utożsamiany z burzliwie rozwijającą się przyrodą, ciepłem i miłością, która sprowokowana strzałami Amora dosięga przede wszystkim młodych.

Ten czas starożytni Rzymianie poświęcili bogini **Mai** – matce boga *Merkurego* -, która „na scenę” wkraczała przystrojona kwitnącymi ziołami i kwiatami. W taki oto sposób - wedle starożytnych – zaczynał się czas radości całej przyrody - *pełen radości, miły* - , co po łacinie brzmi *majus*.

To właśnie od tego słowa ten wiosenny miesiąc zapożyczył sobie swe imię - określenie kojarzone z miłością i nastrojowym „trelem” słowika... *Zakochani (niecierpliwie) czekają na maj!*, ... więc *Boże daj, Boże daj, aby wiecznie trwał nam maj ...*

Inne ludowe mądrości charakteryzujące ten czas, to:

Pierwszy maja poranek jest nader tęskliwym dla kochanek.

Pankracy, Serwacy i Bonifacy dla drzew wielcy niedobraczy.

Święta Zofija (15 maja) ciepło rozwija.

Grzmoty w maju – znak urodzaju.

Jeśli w maju grzmot, rośnie wszystko w lot.

Gdy kukulka w maju, spodziewaj się urodzaju.

Częste w maju grzmoty rozpraszają chłopa zgryzoty.

Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi.

Gdy maj ciepły i zielony, to jesienią dobre plony.

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 maja - Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy popularnie zwany *1 Maja*.

Święto wprowadziła w **1889 II Międzynarodówka** dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach **maja 1886 r. w Chicago**, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia **8 - godzinnego dnia pracy**.

1 maja 2004 r. Polska – wraz z dziewięcioma innymi krajami - wstąpiła do Unii Europejskiej.

Poprzedziło to wydarzenie: podpisanie **16 kwietnia 2003 r. traktatu akcesyjnego**, zaś w dniach **7-8 czerwca 2003 r.** pozytywnie rozstrzygnięte referendum w sprawie członkostwa Polski w UE.

1 maja 2011 r. w czasie uroczystej Mszy św. na Placu św. Piotra w Rzymie nastąpiła **beatyfikacja Jana Pawła II**. Nabożeństwo, w którym uczestniczyło około miliona pielgrzymów prowadził papież Benedykt XVI.

(błogosławiony, to lokalny – diecezjalny, danej nacji - święty)

Od 1 Maja 2011 r. Polakom ten dzień powinien kojarzyć się z tymi trzema faktami.

2 maja, to „Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej”

O jego powstaniu zdecydował Sejm uchwałą podjętą w 2004 r. Intencją jego uchwalenia było wyznaczenie dla Polonii „**Dnia Łączności z Macierzą**”.

2 maja 373 r. zmarł św. **Atanazy** – grecki uczyony, doktor Kościoła, patron dzisiejszych solenizantów (*ur. ok. 295 r.*).

3 maja – Matki Bożej Królowej Polski

3 maja 1791 r. Sejm Czteroletni uchwalił **Konstytucję 3 Maja**.

3 maja 1993 r. – prezydent **Lech Wałęsa** nadał **Janowi Pawłowi II Order Orła Białego**. Papież został pierwszym kawalerem orderu po jego reaktywacji w 1992 r. – *odznaczenie zostało wręczone dopiero 22 maja 1995 r.*

4 maja – Dzień Strażaka – obchodzony w dniu św. Floriana, patrona strażaków.

5 maja 1863 r. – w bitwie pod **Krzykawką** poległ pułkownik **Francesco Nullo** – dowódca włoskich ochotników - tzw. *garybaldczyków* – walczących w Powstaniu styczniowym (*ur. 1826 r.*)

6 maja 1943 r. – został aresztowany **Florian Marciniak** – pierwszy naczelnik Szarych Szeregów; zginął w 1944 r. w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen.

7 maja 1873 r. – w Krakowie rozpoczęła działalność **Akademia Umiejętności** – od **1919 r.** **Polska Akademia Umiejętności** -, po II wojnie światowej włączona do PAN.

7 maja 1933 r. – polski pilot **Stanisław Skarżyński** - jako pierwszy – dokonał samodzielnego przelotu nad południowym Atlantykiem na małym turystycznym samolocie **RWD 5 bis** przy „okazji” ustanawiając rekord świata w odległości przelotu.

8 maja – to **Międzynarodowy Dzień Zwycięstwa** *To w tym dniu dowództwo niemieckie podpisało Akt bezwarunkowej kapitulacji wobec aliantów zachodnich i ZSRR.*

8 maja 1892 r. - urodził się gen. **Stanisław Sosabowski** – dowódca 21 pułku piechoty „Dzieci Warszawy” w wojnie obronnej 1939 r. W polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie – m.in. dowódca Pierwszej Samodzielnej Brygady Spadochronowej, walczył pod Arnhem. Po wojnie przebywał na emigracji (zm. 1969 r.). Jego imię nosi **Jednowska Wojskowa 2250**, czyli „komandosi” – „czerwone berety” z **6 Brygady Powietrznodesantowej**.

9 maja 1992 r. papież **Jan Paweł II** ustanowił **Światowy Dzień Chorego** obchodzony **11 lutego** w dniu **Matki Boskiej z Lourdes**.

10 maja 1893 r. – w Krakowie założono pierwszy w Polsce klub szachowy.

11 maja 1943 r. – urodził się **Jan Englert** – aktor teatralny i filmowy, pedagog, profesor Akademii Teatralnej w Warszawie.

12 maja – to **Wniebowstąpienie Pańskie**

Wniebowstąpienie Pańskie jest ukoronowaniem i zakończeniem ziemskiego życia Jezusa oraz Jego triumfem. W dziesięć dni po Wniebowstąpieniu większość chrześcijan świętuje Zesłanie Ducha Świętego. Jezus przez 40 dni po swoim zmartwychwstaniu przebywał wśród uczniów. Po upływie tego czasu Apostołowie udali się razem na Górę Oliwną. W obecności uczniów Jezus uniósł się w górę i zniknął.

12 maja 1003 r. – zmarł papież **Sylwester II**, inicjator idei uniwersalizmu chrześcijańskiego, twórca organizacji kościelnych w Polsce i na Węgrzech. W 999 r. kanonizował św. Wojciecha, zaś w 1000 ustanowił metropolię biskupią w Gnieźnie. Jest uznawany za najwybitniejszego uczonego swej epoki i popularyzatora nauki arabskiej (ur. 945 r.).

14 maja 1983 r. – w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach zmarł pobity przez milicjantów **19-letni** maturzysta i poeta **Grzegorz Przemyk** – syn poetki i działaczki opozycji **Barbary Sadowskiej**. W jego pogrzebie wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób. Władze - kryjąc rzeczywistych sprawców zbrodni – obciążyły winą pielęgniarzy i lekarzę pogotowia, którzy zaopiekowali się nieprzytomnym chłopcem. W grudniu 2009 r. sąd apelacyjny w Warszawie uznał, że sprawa śmierci Grzegorza Przemyka przedawniła się 01. 01. 2005 r.

15 maja – **Święto Polskiej Niezapominajki** czyli obchodzone w Polsce święto przyrody i ekologii, którego niezapomnianym propagatorem był Śp. **Andrzej Zalewski** – redaktor radiowej Jedynki prowadzący „na żywo” niepowtarzalną audycję „**Ekoradio**”.

16 maja 1943 r. – w Warszawie Niemcy zburzyli **Wielką Synagogę** – dzień ten jest uznawany za datę ostatecznego zdławienia powstania i likwidacji warszawskiego getta.

18 maja 1920 r. – w Wadowicach urodził się **Karol Wojtyła** – od 16. X. 1978 r. papież Jan Paweł II (zm. 2005 r.).

19 maja 1983 r. – na **Powązkach** pożegnano zmarłego 14 maja tegoż roku **Grzegorza Przemyka** – była to pierwsza tak wielka manifestacja przeciwko komunistycznej władzy od wprowadzenia stanu wojennego.

19 maja – **Zielone Świątki** - **Święto Zesłania Ducha Świętego**
W pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Chrystusa na zebranych w Wieczerniku apostołów zstąpił Duch Święty. Apostołowie zaczęli przemawiać w wielu językach oraz otrzymali inne dary duchowe – charyzmaty.

***Zielone Świątki**, to ludowa nazwa święta majowego, według wielu badaczy pierwotnie związanego z przedchrześcijańskimi obchodami święta wiosny (z siłą drzew, zielonych gałęzi i wszelkiej płodności) a obecnie potoczna nazwa kościelnego święta Zesłania Ducha Świętego. Od 1931 roku **Zielone Świątki** są świętem zjednoczonego ruchu ludowego i funkcjonują pod nazwą **Święta Ludowego**. Z tym dniem związane są wróżby agrarne, np. „Gdy deszcz w Zielone Świątki, da Bóg wielkie sprzątki” (dobry zbiór siana) , albo: „Deszcz w Zielone Świątki - jeśli pada – wielką biedę zapowiada” .*

20 maja 1573 r. – na Sejmie elekcyjnym zostały spisane tzw. **Artykuły henrykowski** – zbiór przepisów prawnych, których przestrzegać musiał każdy król Polski wybrany w drodze wolnej elekcji. Ich nazwa pochodzi od imienia Henryka Walezego – pierwszego władcy, który musiał je podpisać przed wstąpieniem na tron.

22 maja 1943 r. – wykonując rozkaz - poległ w samotnej walce z gestapo w warszawskim lokalu „Adria” – **Jan Kryst ps. „Alan”**, żołnierz Armii Krajowej (ur. 1922 r.).

23 maja 1883 r. – zmarł w Paryżu – w przytułku dla ubogich – **Cyprian Kamil Norwid** – niedoceniany za życia poeta i prozaik (ur. 1821 r.).

24 maja 1543 r. – zmarł **Mikołaj Kopernik** – astronom, matematyk, ekonomista, lekarz – twórca heliocentrycznej teorii budowy świata (*ur. 1473 r.*).

25 maja – to **Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego**

25 maja 1973 r. – po **342** dniach żeglugi kpt. **Krzysztof Baranowski** zakończył samotną podróż wokół świata jachtem „Polonez”.

26 maja – to **Dzień Matki**

W tym miejscu felietonu wszystkim Matkom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia, zrozumienia u dzieci i wnuków oraz wielkiego poszanowania za to wszystko, co zrobiłyście – i nadal czynicie – dla swoich bliskich

składa Redakcja

Wszystkiego dobrego !!!

28 maja 1513 r. – w krakowskiej drukarni **Floriana Unglera** wydano modlitewnik „**Raj duszny**” *Biernata z Lublina* uważany za pierwszą polską książkę w języku polskim.

28 maja 1913 r. – zmarł **Aleksander Sas-Bandrowski** – pochodzący z Lubaczowa – śpiewak operowy. Światową sławę zyskał jako odtwórca partii bohaterów w operach Wagnera (*ur. 1860 r.*).

29 maja 1953 r. – nowozelandzki pszczelarz **Edmund Hillary** wraz z nepalskim Szerpą **Norgayem Tenzingiem** zdobyli najwyższy szczyt na kuli ziemskiej – **Mont Everest**.

30 maja – to **Boże Ciało** - czyli **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej**. Jest to święto obchodzone przez katolików ku czci Najświętszego Sakramentu. Święto zobowiązujące katolików do uczestniczenia w tym dniu we Mszy świętej. W Polsce Boże Ciało zostało ustanowione dniem wolnym od pracy. Boże Ciało jest świętem obchodzonym 60 dni po Wielkanocy, dlatego jest to święto ruchome.

30 maja 1593 r. – w pojedynku zginął **Christopher Marlowe** – angielski poeta i dramaturg. Istnieje teoria w/g której jego śmierć została upozorowana, aby uchronić go przed procesem o herezję, a potem żył i tworzył pod pseudonimem **William Szekspir** (*ur. 1564 r.*)

31 maja – to **Światowy Dzień Bez Papierosa**

31 maja 1913 r. – urodził się **Jerzy Wasowski** – satyryk, aktor, kompozytor i reżyser – z zawodu inżynier akustyk – współtwórca – wraz z Jeremim Przyborą – „*Kabaretu Starszych Panów*” (ur. 1868)

Wspólnie wspomnieliśmy i przeanalizowali najważniejsze fakty, zdarzenia, czy rocznice zaistniałe niegdyś w najnowszej historii ludzkości, jak też faktów utożsamianych tylko z naszym Narodem.

Na początku felietonu wspomniano, że maj kojarzy się nam z burzliwie rozwijającą się przyrodą, ciepłem i miłością oraz strzałami Amora, które dosięgają przede wszystkim młodych.

Od czasu do czasu zdarza się, że wymienione strzały – celowo lub też nie - „na zasadzie rozrzutu” osiągają też cele i w naszym środowisku – wśród starszych -, więc bez kozery na to status quo można zacytować coś z repertuarów Starszych Panów:

***Starsi panowie, starsi panowie,
Starsi panowie dwaj,
Już szron na głowie, już nie to zdrowie,
A w sercu – ciągle maj!***

Zygflor

2013-01-21



„O przejściu ze starego, do nowego roku”

*- czyli rozmowa z **Haliną Lisowską** – prezes Koła PZN w Tarnobrzegu – o tym, co zrealizowano na rzecz środowiska w roku ubiegłym, czyli 2012 oraz o planach związanych z rokiem bieżącym...*

Halina Lisowska: „Styczeń, to okazja podsumowywania czasu minionego, to moment do opracowywania założeń do dalszej działalności na najbliższe miesiące.



Chcąc podsumować miniony rok muszę powiedzieć, że nie był to zły czas patrząc na to z perspektywy 45 lat istnienia naszej struktury i jej służby na rzecz człowieka ociemniałego naszego regionu.

Niewątpliwie jednym z większych plusów jest to, że na mocy decyzji prezydenta Miasta Tarnobrzega – Norberta Mastalerza - lokal, w którym urzędujemy – zajmujemy za darmo.



Jest to dla nas bardzo wielkie ułatwienie i wielka pomoc, płacimy tylko za telefon, który służy nam do kontaktu z członkami Koła, jak też urzędami miasta, czy biurem ZO PZN.

Lokal – taki, jak nasz -, to podstawa naszej statutowej działalności, to miejsce kontaktu z tymi, którzy pragną go z nami mieć. To tutaj przyjmujemy nowych członków, to w nim nasi ludzie opłacają składki członkowskie PZN, pobierają żywność z TBŻ i kilka razy do roku zbiera się Zarząd Koła, aby debatować - snuć plany i zamierzenia. To w nim od czasu, do czasu gościmy Alinę Niedużak, która dla nas realizuje specjalistyczne pokazy i wygłasza fachowe prelekcje, *„aby zapoznać nas z tym, co oferuje człowiekowi z ograniczonym widzeniem optyka okularowa i nie tylko”*.

Za zwolnienie nas z opłat czynszu za zajmowany lokal jesteśmy bardzo wdzięczni władzom Tarnobrzega i oby ich takie nastawienie wobec naszych oczekiwań i potrzeb było „wieczne”.

W naszym lokalu – już od lat – kol. Maria Okulska na naszą rzecz sporządza comiesięczne Raporty kasowe, pisze Wnioski o pozyskanie środków pieniężnych na naszą statutową działalność.

Od lat praktykujemy - oczywiście z pomocą wyżej wymienionej – coroczne rozliczanie PIT-ów przy okazji dbając, aby coś nam się udało pozyskać z odpisu 1% na rzecz naszego środowiska.

W naszym biurze realizujemy większość zadań związanych z informowaniem, czy doposażeniem – w miarę naszych możliwości – naszych podopiecznych w pomoce ułatwiającej im egzystencję w środowisku naturalnym.

W naszym lokum corocznie snujemy plany działań, np. na niwie spotkań integracyjnych, imprez grupowych typu wycieczki, czy pielgrzymki.

I tak zgodnie z podjętym do realizacji harmonogramem na rok 2012 zrealizowaliśmy:

- 10 stycznia 2012 r. – zainaugurowane Mszą św. u dominikanów Spotkanie opłatkowe w restauracji „Kaprys” połączone ze składaniem sobie noworocznych życzeń, rozmowami oraz wspólnie spożytym obiadem. W ten czas w naszym gronie gościliśmy przedstawicieli lokalnych władz, jak też opiekuna z ramienia prezydium ZO PZN.
- 25 maja 2012 r. - zrealizowaliśmy jednodniową wycieczkę do Jasła i okolic, którą dofinansował nam MOPS.
- 18 sierpnia 2012 r. - odbyła się jednodniowa wycieczka do Sulisławic zrealizowana w 100% za środki składkowe jej uczestników. W jej trakcie były omówione zagadnienia związane z rehabilitacją i „ jakby przy okazji” odwiedzenie mieszkającego w tych okolicach naszego kolegi.
- końcem sierpnia 2012 r. – pojechaliśmy na jednodniową wycieczkę do Borka Starego k. Rzeszowa z odwiedzinami do oo. Józefa Bakalarza, który niegdyś sprawował nad nami duchową opiekę i z którym to przed 29 laty zakładaliśmy przy naszym kole PZN Duszpasterstwo Niewidomych. Wzmiankowana eskapada została w całości zrealizowana za środki własne jej uczestników.

- 10 października 2012 r. – zrealizowaliśmy nasze piąte – największe – ubiegłoroczne przedsięwzięcie, czyli obchody Międzynarodowego Dnia Białej Laski w 60% dofinansowywane



przez MOPS. Uroczystości zainaugurowała Msza św. odprawiona u oo. dominikanów później kontynuowane w restauracji „Sonata”, w której wśród nas zasiedli przedstawiciele lokalnych władz, opiekun z ramienia ZO PZN oraz osoby nam sprzyjające na co dzień.

W przyszłym roku w naszym środowisku będziemy obchodzić Jubileusz 30 - lecia

istnienia Duszpasterstwa Niewidomych, które od zarania prowadzi oo. dominikanie.

Koło w tej chwili liczy 214 członków i zrzesza 14 – ro dzieci, dla których 8 grudnia ur.



zorganizowaliśmy – dzięki wsparciu tarnobrzeskiego Starosty oraz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich – spotkanie ze św. Mikołajem. Nasze paczki dodatkowo wzbogaciliśmy podarunkami otrzymanymi z Okręgu PZN. Spotkanie zrealizowaliśmy w MBP, w której gościł naprawdę prawdziwy Mikołaj, zaś całe spotkanie z taktem zabezpieczali harcerze.

Do grona naszych darczyńców, czy sponsorów, możemy zaliczyć właściciela jednej z piekarni, który zawsze nas obdarowuje swoimi produktami, gdy coś organizujemy dla dzieci.

Oprócz tego pozyskujemy żywność z TBŻ, którą po zmagazynowaniu w naszym lokalu – rozprowadzamy.

Na rok bieżący zaplanowaliśmy zorganizować:

- jednodniową wycieczkę pielgrzymką do Leżajska i okolic

- dwudniową do Jarosławia
- organizację DBL

(na te imprezy zostały napisane Wnioski)

Aktualny skład ZK PZN w Tarnobrzegu:

prezes:	Halina Lisowska
wiceprezes:	Wiesława Marzec
sekretarz:	Jan Kawa
członkowie ZK:	Zofia Tokarz
- // - - // - :	Małgorzata Madej
- // - - // - :	Aleksandra Sipiora
- // - - // - :	Stanisława Chruściel



W tej chwili – *konkluduje* – oczekujemy na przydział do pracy wśród nas pracownika z UM zatrudnionego w naszym biurze w ramach prac społeczno – użytecznych”. – *tyle z wypowiedzi prezes ZK PZN w Tarnobrzegu – osoby mogącej szczylić się tym, że jest jedną z najdłuższych stażem prezes ZK w skali Podkarpacia.*

Kończąc tę relację należy wspomnieć, że od lat „na topie” w naszym środowisku są tak znane nazwiska wywodzące się z tarnobrzeskiego środowiska, jak Jana Mączki - masażysty, Marii Okulskiej – „szefowej” naszej „okręgowej NIK”, czy Kazimierza Borduna, Jana Kawy lub Witolda Krężela - czynnych zawodników PKSiRNS „Podkarpacie”.

Szkoda, że nie dała namówić się na uzewnętrznienie swoich wspomnień i przeżyć prezes Halina Lisowska, bo zaiste byłoby o czym pisać, co wspominać i co rozważać.

Oto adres do „naszych” z Tarnobrzega:

Polski Związek Niewidomych

Koło w Tarnobrzegu

ul. Kochanowskiego 12/55

39 – 400 Tarnobrzeg

tel. (15) 822 27 47

Zygflor

2013-01-24

P.s.

Styczniowy – tegoroczny – regionalny bezpłatny miesięcznik „**Nasze Miasto**” m.in. relacjonował (*obszerny fragment*):

„Dużą dozą cierpliwości musieli wykazać się w tym roku najmłodszy członkowie PZN Koła w Tarnobrzegu w oczekiwaniu na św. Mikołaja, który zawitał do nich dopiero 8 grudnia. Na miejsce spotkania wybrał sobie tarnobrzeską bibliotekę. Bibliotekarze dołożyli wszelkich starań, aby uprzyjemnić milusińskim czas oczekiwania. Na początek poszły w ruch kolorowe paseczki, z których wykonano łańcuch na choinkę. Następnie z zainteresowaniem wysłuchano obszernych fragmentów opowieści o życiu i przygodach św. Mikołaja. Gry i zabawy ruchowe poprowadzili harcerze z 6 Tarnobrzeskiej Drużyny Harcerskiej Szczepu „Knieja”. Kiedy roześmiana gromadka usiadła, by wysłuchać harcerskich piosenek do jej uszu dobiegł głos dzwoneczka obwieszczającego przybycie tak bardzo oczekiwanego GOŚCIA z wielką górą prezentów. Było ich tak dużo, że nie mieściły się w żadnym worku, dlatego też pracownicy biblioteki wraz z harcerzami ochoczo wspomagali św. Mikołaja w rozdawaniu darów. A czegoż tam nie było? Mięciutkie podusie, góry słodyczy, artykuły szkolne i wiele innych niespodzianek. Dzieci solennie obiecały Mikołajowi, że w nadchodzącym roku będą jeszcze grzeczniejsze, żeby o nich pamiętał i spotkał się z nimi za rok”.



Jak zrobić „coś” z „niczego”

- czyli rzecz – i na ten temat krótka rozmowa z prezes Łucją Bielec - o tym, jak przypadkowo w Kole PZN Lesko doszło do przeprowadzenia cyklicznych dla ich członków koedukacyjnych spotkań...



Termin realizacji naszego szkolenia – relacjonuje Łucja -, to czasokres od momentu początkowego pierwszego organizacyjnego spotkania przeprowadzonego w Sali narad Urzędu Miasta w Lesku w dniu 12 listopada ur., aż po je rozwiązujące w dniu 17 grudnia 2012 r. w leskim

Schronisku młodzieżowym „Bieszczadnik”.

W trakcie kolejnych spotkań, w których zawsze uczestniczyło od 35 – 40 osób, mężczyźni zgłębiali grę w warcaby lub szachy, kobiety robiły ozdoby choinkowe oraz kwiatki, wspólnie – czyli razem - uczyliśmy się śpiewu kolęd lub pieśni biesiadnych. Oprócz tego wykonywaliśmy ćwiczenia gimnastyczne tak indywidualnie, jak i grupowo.



Dwa razy w naszych spotkaniach uczestniczyła instruktor orientacji przestrzennej z ZO PZN – Monika Balcerek -, która wśród nas przeprowadziła zajęcia z orientacji przestrzennej i samodzielnego wykonywania czynności dnia codziennego w środowisku naturalnym.

Uważam – *konkluduje Łucja* - że cykl spotkań spełnił swe założenia, gdyż było nim ogromne zainteresowanie, w nich liczny udział i – tak myślę – że zostały spełnione ze szkoleniowym cyklem zakładane w nim jego cele i oczekiwania.



14 grudnia – dzień przedostatniego w szkoleniowym cyklu spotkania – był dla nas szczególnym dniem i momentem w koedukacyjnym cyklu, ponieważ w tym dniu – łącząc szkolenie z zaplanowanymi imprezami opłatkowe dla wszystkich

Koła – zorganizowaliśmy Spotkanie opłatkowe dla wszystkich chętnych członków naszej struktury.

Oczywiście w tym dniu była choinka, tradycyjne wigilijne potrawy oraz śpiew tradycyjnych polskich kolęd.

Na zakończenie imprezy



każdy uczestnik dostał skromny upominek w postaci kawy, herbaty i kakao.

Wydaje mi się, że było bardzo fajnie i wręcz rodzinnie.

Powracając do omówienia cyklicznych spotkań muszę dopowiedzieć, że na każdym z nich każdy jego uczestnik otrzymywał gorący posiłek, a do tego ciastko wraz – do wyboru – z herbatą lub kawą.

Kończąc muszę serdecznie podziękować Barbarze Chorążak za wielkie zaangażowanie w realizację zajęć z zakresu pieśni bożonarodzeniowej, jak i biesiadnej oraz Teresie Okrzów, za zrealizowanie szkolenia z rękodzieła artystycznego, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Cóż – jak mówi stare porzekadło - „nic dodać, nic ująć”. Wypada tylko pogratulować operatywności prezes Łucji Bielec w tym

co robi dla środowiska osób z dysfunkcją wzroku obu powiatów, zaś ludziom je zamieszkującym takiej prezes ...

„Jak zrobić coś z niczego” – tak brzmi tytuł krótkiej, powyżej przytoczonej relacji; zapewne byłaby o wiele dłuższa, gdybym posiadał ową tajemnicę od Tej, która jest w tym biegła ...

Zygflor

2013-02-13



11. 02. 2013

**- czyli relacja z (prawie wojewódzkich*) IV Powiatowo – Dekanalnych obchodów Światowego Dnia Chorego w Lubaczowie.
- informacja o abdykacji w tym dniu papieża Benedykta XVI**

ŚDCh został ustanowiony przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1992 r. Istotę i ideę jego powołania omówił w liście do przewodniczącego papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia kardynała Fiorenzo Angeliniego. Miało to miejsce w 75 rocznicę objawień fatimskich i w 11 rocznicę zamachu na Jego życie, czyli niespełna 20 lat temu.

Święto corocznie w Kościele katolickim jest obchodzone 11 lutego (za każdym razem obchody rangi światowej odbywają się na innym kontynencie i w różnych miastach), kiedy to Kościół powszechny wspomina pierwsze objawienie Maryi w Lourdes.

*Na miejsce celebracji tegorocznego Światowego Dnia Chorego, wybrano miasto **Altötting** w Bawarii - jednego z głównych Sanktuariów maryjnych Europy. Nieopodal tej miejscowości urodził się papież **Joseph Ratzinger**.*

*Głównym uroczystościom liturgicznym w Altötting przewodził ks. abp **Zygmunt Zimowski** - przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia, której członkowie w tym dniu odwiedzili w **Markt** nad Innem dom rodzinny Ojca Świętego **Benedykta XVI**, jego kościół parafialny i chrzcielnicę.*

*„Idź, i ty czyń podobnie!” – to hasło i przesłanie Światowego Dnia Chorego przeżywanego w **Roku Wiary**, który jest czasem*

sprzyjającym odkrywaniu na nowo postawy miłosiernego Samarytanina i jej naśladowania.

Celem corocznych obchodów ŚDCh jest **dostrzeżenie miejsc tych, którzy cierpią na duszy i ciele** oraz uwrażliwienie reszty społeczeństwa na:

- konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym
- dowartościowanie cierpienia chorych na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim duchowej
- włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych
- popieranie zaangażowania wolontariatu

W tym roku na zaproszenie dziekana Dekanatu Lubaczowskiego ks. **Andrzeja Stopyry** i Starosty Lubaczowskiego **Józefa Michalika**



na lokalne – obchodzone w/w dniu
- uroczystości związane z obchodami ŚDCh oraz otwarcie
Dziennego Ośrodka Wsparcia dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Lubaczowie przy parafii p.w. św. Stanisława B i M przybyli:
- administrator diecezji zamojsko – lubaczowskiej **JE** ks. biskup

Marian Rojek

- dyr. Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego –

Dariusz Tracz

- dyr. Podkarpackiego PFRON – **Maciej Szymański**

- dyr. ROPS - **Mariola Zajdel Ostrowska**

- władze Miasta Lubaczowa w osobach Burmistrz **Marii Magoń** oraz przewodniczącego rady miasta **Zdzisława Ciocha**

- wszyscy **Wójtowie i Burmistrzowie** z pozostałych Gmin powiatu

- dyr. diecezjalnego Caritas – ks. **Wiesław Banaś**

- przedstawiciel Marszałka Woj. Podkarpackiego **Mirosława**

Karapyty – rzecznik prasowy UM – **Wiesław Bek**

- radni powiatu i Miasta Lubaczowa wraz z członkami obu Zarządów

- szefowie służb mundurowych oraz instytucji i agend powiatu

- dyrektorzy DPS, ŚDP, przedstawiciele WTZ, mieszkańcy



Lubaczowa oraz wszyscy chętni przybyli z całego powiatu Około godz. 9³⁰ - w obecności wymienionych powyżej prominentnych osób – bp Marian Rojek dokonał poświęcenia wzmiankowanego Dziennego Ośrodka Wsparcia dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych.

Tuż po godz. 10⁰⁰ w lubaczowskiej Konkatedrze szczególną Mszę św. - w bardzo licznej asyście kapłanów przybyłych z terenu – odprawił bp **Marian Rojek**, który w okolicznościowej homilii mówił o cierpieniu „ciała i duszy”, docenił trud tych wszystkich, którzy w obu aspektach niosą pomoc ludziom cierpiącym, tj. lekarzom, pielęgniarkom, ale także duchownym i siostram zakonnym udzielającym się w drugim z wymienionych wymiarów.

Zauważył, że boleść człowieka chorego upodabnia go do cierpiącego Jezusa i poprzez to obrazuje tajemnicę Chrystusowego krzyża. Puentując dodał: „W winnicy Chrystusa nic się nie marnuje pomimo tego, że ktoś jest chory, zniekształcony, czy niepełnosprawny, bo cierpienie, to powołanie i rodzaj męczeństwa rozłożony na godziny, dni, miesiące, czy lata. Odbierajmy przesłanie krzyża, czyli swoje cierpienie – jako misję do spełnienia ofiarowując je Bogu za bliźniego, bo szczytem miłości jest przesłanie krzyża”.



Po szczególnej homilii ksiądz biskup wraz asystującymi mu kapłani wszystkim udzieli Sakramentu Namaszczenia Chorych. Po Mszy św. w Salce Teatralnej przy Konkatedrze mieliśmy okazję obejrzeć program artystyczny przygotowany przez podopiecznych DPS, ŚDS, WZ oraz OREW, który trwał około półtorej godziny.



Impreza „*nie ziściłaby się*”, gdyby nie gościnność księdza **Andrzeja Stopyry**, przedsiębiorczość i zaradność dyr. PCPR – **Wiesława Huka**, wrażliwość i gest **Zdzisława Ciocha** – prezesa MSSCh, którzy sponsorowali wszystkim skromny poczęstunek, czyli gorący napój wraz z pączkiem lub

ciastkiem.

Już tradycyjnie imprezę logistycznie zabezpieczali pracownicy PCPR, którzy zdołali ugościć wszystkich uczestników tym, co na tę okoliczność organizatorom obchodów ŚDCh ofiarowali darczyńcy.

Z przyzwoitości należy podkreślić, że w tym szczytnym gronie, któremu przewodziła **Ewa Łuczak** m.in. znaleźli się: **Joanna Margraf**, **Natalia Drozd-Wiatrowska** oraz



Arkadiusz Markiewicz.

„**Pozyskać klucz do każdego serca**” – to dewiza i przesłanie biskupiej posługi ks. Mariana Rojka, który po tym, co usłyszeliśmy z Jego ust i doznali od Niego podczas szczególnej Najświętszej ofiary sprawiło, że zdobył sobie naszą sympatię i



aprobatę tego, co sobą reprezentuje jako człowiek oraz jako administrator diecezji.

inny wymiar **11. 02. 2013** r. – czyli **ŚDCh**
czyli *informacja o abdykacji w tym dniu papieża Benedykta XVI*

*Zapewne każdego z nas w tym dniu zszokowała podana przez środki masowego przekazu informacja, że w tym dniu – podczas obchodów ŚDCh – podczas konsystorza** dotyczącego spraw kanonizacyjnych papież Benedykt XVI ogłosił zaskakującą nowinę o abdykacji ze swojego urzędu motywując to stwierdzeniem: „Moje siły nie wystarczą, by pełnić posługę Piotrową”.*

Papież oświadczył po łacinie: "Najdrożsi bracia, zwołałem was na ten konsystorz nie tylko z powodu trzech kanonizacji, ale także, by zakomunikować wam decyzję o wielkim znaczeniu dla życia Kościoła. Po wielokrotnym rozważeniu w moim sumieniu w obliczu Boga nabrałem pewności, że moje siły z powodu zaawansowanego wieku nie wystarczą, by pełnić w odpowiedni sposób posługę Piotrową" - mówił Benedykt XVI, który w kwietniu skończy 86 lat.

*Wyjaśnił, że świadom powagi tego aktu, podjętego - jak zapewnił – „z pełną wolnością” rezygnuje **28 lutego 2013** roku o godzinie **20⁰⁰** z posługi Biskupa Rzymu, powierzonej mu przez kardynałów **19 kwietnia 2005** r. Wszystkim osobom kompetentnym i do tego powołanym polecił zwołanie konklawe.*

Warto uzmysłwić sobie fakty:

*- schorowany papież Benedykt XVI swą decyzję oznajmił w dniu **11 lutego** w święto (objawienia) **Matki Bożej z Lourdes** w trakcie obchodów Światowego **Dnia Chorych**.*

*- w momencie, gdy miejscem celebracji tegorocznego Światowego **Dnia Chorych** było miasto **Altötting** w Bawarii - jednego z głównych Sanktuariów maryjnych Europy - nieopodal którego urodził się **Joseph Ratzinger** (**Marktl nad Innem**). Czyżby koło zatoczyło krąg?*

Mądrość ludu mówi:

„Niezbadane są wyroki boskie i nieprzewidywalne jego decyzje”

Zygflor

2013-02-12

P.s.

** prawie wojewódzkie – gdyż uczestniczyły w nich najznamienitsze osoby sprawujące funkcje w urzędach rangi wojewódzkiej, których domeną jest świadczenie pomocy człowiekowi niepełnosprawnemu, schorowanemu, wymagającemu opieki osób drugih*

*** konsystorz ([łac.](#) consistorium - zgromadzenie) jest to określenie zebrania, zgromadzenia określonego gremium w celu rozwiązania ważnych spraw*



O wyjściu z „depresji” i „syndromie” Benedykta

- czyli relacja z tegorocznego lutowego plenum ZO Podkarpackiego PZN

Pierwsze tegoroczne Plenum ZO Podkarpackiego PZN w



Rzeszowie – po raz pierwszy od lat - odbyło się około **2 m** nad poziomem chodnika **21 lutego 2013 r.** w świetlicy rzeszowskiego Koła PZN na parterze budynku przy ul. Hetmańskiej 15 dzięki uprzejmości i gościnności ZK PZN w Rzeszowie, a w szczególności **Ewy Kuźniar** – „szefowej” rzeszowskiego

Koła PZN (dotychczas Plena zawsze odbywały się w Świetlicy OLK umiejscowionej w piwnicy 2 m poniżej poziomu chodnika, czyli w „depresji”)).*

Uczciwie należy zauważyć, że wszyscy członkowie Plenum bardzo sprawnie przed czasem znaleźli się we wspomnianym obiekcie, co umożliwiło rozpoczęcie obrad przed wyznaczonym czasem, by zrealizować przebogaty program spotkania.



Oprócz tradycyjnych „żelaznych” punktów tego typu obrad wspomniane gremium zatwierdziło Regulamin prac ZK oraz ZO, wysłuchało informacji na temat złożonych Wniosków przez biuro ZO na rok 2013, podsumowano współpracę z PBŻ.



W podpunkcie „Sprawy różne i wniesione” odczytano pismo do ZG PZN o „Lobbowanie w celu przywrócenia prowadzenia

poradnictwa przez Okręg PZN”, zaznajomiono z treścią pisma do Urzędu Marszałkowskiego dotyczącego nierespektowania przez prywatnych przewoźników ulg dla niewidomych oraz udzielono informacji na temat szkoleń organizowanych przez ZG PZN.



Na końcu Plenum podjęto uchwały i rozdano materiały mówiące o powyżej zasygnalizowanych sprawach.

Czyżby „syndrom Benedykta”?

11. 02. 2013 r. w Watykanie podczas konsystorza w dniu obchodów ŚDCh swoją abdykację ogłosił papież Benedykt XVI, zaś 10 dni później, czyli 21. 02. 2013 r. podczas omawianego Plenum z



tymże gremium – ustępując z funkcji prezesa ZK PZN w Jaśle – pożegnała się jego dotychczasowa „szefowa” **Zofia Krygowska.**

Celowo – mniemam, że zostanie to odczytane jako humorystyczne – zestawilem oba fakty, bo i papież Benedykt XVI ponoć utracił

wzrok w lewym oku i on także swoją decyzję o abdykacji umotywował pogarszającym się ogólnym stanem zdrowia.

Wielce prawdopodobnym jest, że podobnej argumentacji użyła Zofia; być może bodźcem do podjęcia przez Nią tego typu decyzji odkładanej przez lata



była postawa papieża i jego argumenty, które i Ją przekonały do złożenia zapowiadanej od jakiegoś czasu rezygnacji?

Kończąc „gdybanie” należy zaznaczyć, że prezes jasielskiej struktury PZN – już „w stanie spoczynku” - pożegnano wręcz z honorami wręczając Jej bukiet kwiatów oraz białą laskę, „by z jej pomocą zawsze mogła dotrzeć do biura ZO”.

W pożegnalnej mowie prezes **Ryszard Cebula** m.in. powiedział: „*W tym szczególnym dniu mamy zaszczyt podziękować za 14-letnie liderowanie jasielskiej strukturze PZN kol. Zofii*

Krygowskiej, która w ostatnich dniach złożyła „sвій urząd” w ręce Janiny Topór – nowowwybranej prezes ZK PZN w Jaśle. Mam nadzieję, że Koleżanka definitywnie nie rozstaje się ze społeczną pracą na rzecz niewidomych swojego regionu.



Kończąc - w imieniu ZO PZN pracowników biura, członków Plenum oraz własnym serdecznie podziękował za twórczą i sympatyczną współpracę oraz za zaangażowanie się w nią bez reszty”.

W rewanżu **Zofia Krygowska** powiedziała: „Serdecznie dziękuję za wieloletnią współpracę wszystkim, a w szczególności dyrektor, Ali, księgowej oraz wszystkim pracownikom biura za bardzo miłą współpracę, dla mnie ogromną życzliwość, cierpliwość, bo już od dawna nosiłam w sobie „chorobę rezygnacji”, co zapewne było widoczne. Bardzo serdecznie dziękuję koleżankom i kolegom prezesom dzisiaj obecnym na Plenum i jeżeli było coś złego z mojej strony w minionym czasie, to bardzo przepraszam. Nie żegnam się z Wami definitywnie, ponieważ nadal będę funkcjonowała w ZK jako jego członek. Podsumowując minione lata społecznej pracy na rzecz niewidomych muszę się pochwalić tym, że pochłonęło mi to 25 lat aktywnego życia w kolejnych Zarządach Kół jako jego członka, w tym 14 lat na „stołku” prezesa.

Żeby nie zapomniała, to również słowa podziękowania kieruję wobec Okręgowej Komisji Rewizyjnej, a w szczególności do jej „szefowej”, czyli Marii Okulskiej za to, że mnie „rewidowała”, kontrolowała i udzielała wskazówek”.

Kończąc dodała: „Mojej następczyni Janinie Topór życzę wszystkiego dobrego w służbie na rzecz człowieka ociemniałego mojego powiatu”.

Niewątpliwie kol. Zofia Krygowska jest osobą bardzo schorowaną i potrzebującą wreszcie jakiegoś czasu do odpoczynku i „zebrania się w sobie”, by mogła przemyśleć wiele spraw podobnie jak Joseph Ratzinger, który „zaszyje się” gdzieś w odosobnieniu „za murami” u klauzurowych sióstr, gdy Ona deklaruje się w tym czasie nadal służyć swoją radą i niezwykle bogatym doświadczeniem tym, którym poświęciła szmat czasu swojego życia, co jest niezwykle budującym dla nas wszystkich.

Był to ostatni punkt lutowego Plenum ZO Podkarpackiego PZN zrealizowanego „przy naturalnym świetle około 2 m nad poziomem chodnika, a nie w depresji i sztucznym świetle neonów Świetlicy OLK”.

P.s.

***depresja** – *obszar lądu położony poniżej poziomu morza* – w tym wypadku
obszar pomieszczenia - Świetlicy - położony poniżej poziomu chodnika



Witryna poetycka

W majowym kąciku poetyckim prezentuję dwa utwory tematycznie związane z tym czasem.

Pierwszy mówi o nocy majowej, zaś drugi o Zielonych Świątach, które w naszej kulturze mają przebogatą symbolikę, historię oraz swoistą tajemniczość i scenografię – szczególnie na wsi.

*W rocznicę urodzin Karola Wojtyły prezentujemy wiersz Ewy S.
Zapraszam do lektury zaproponowanych utworów.*

Noc majowa

W tę cichą noc majową
Gdy gwiazdki lśnią na niebie
Chciałbym patrzeć w Twe oczęta
I tulić Cię do siebie
Tak było by nam błogo
W tę cudną noc majową
A wonne płatki jaśminu
Spadałyby nad głową
I bylibyśmy szczęśliwi
Tak przytuleni do siebie
Wśród woni nocy letniej
Gdy gwiazdki lśnią na niebie

Zielone Świąta

Na zielone święta płynie woń dokoła
A dzwon z wieży wysokiej do kościoła woła
Zielenią przystrojone wszystkie polskie chaty
A stroi je każdy biedny czy bogaty
W kraśnych strojach po ulicy dziewczęta spacerują
A wieczorem w młodych lipkach pan za panią snują
Upojeni szczęściem własnym i blaskiem księżycy
Zaś słowik cicho nuci na drzewie z ukrycia
Miły wieczór jest majowy na zielone święta
Korzystają z niego chętnie chłopcy i dziewczęta
Bo ten wieczór jest uroczy i czas płynie mile
Z przyjemnością wszyscy młodzi spędzają tam chwile

autor wierszy: Kazimierz Bacewicz

WSZYSTKO DLA CIEBIE

*Kochany Mój Ojczy Świąty, dzisiaj obchodzimy Twoje urodziny
Jesteśmy z Tobą w tym Dniu wspaniałym,
radosnym sercem oraz uśmiechem Cię dziś witamy*

*w dłoniach kwiaty Ci niesiemy: żółte to symbol nadziei , spotkania
się z Tobą
niebieskie - do nieba drogę nimi wyścielamy, oraz róże: białe i
czerwone abyś Ty-Nasz Janie Pawle II
trafił do nas, na tę polską ziemię.*

*Czuj się dobrze z nami dziś, tak kochałeś wracać tu do pól i łąk
malowanych , wysokich gór pobielanych*

To dla Ciebie Ojczy Nasz- skromny serca dar.

autor: Ewa S.

- fotorelacja z obchodów ŚDCh w Lubaczowie

